

# Szanty, Ciągnijmy stare liny

Na brzegu stoi stary bryg,  
Nie wyjdzie w morze już.  
Rozdarty na kamieniach kadłub  
Ostatni trzyma dzisiaj kurs.  
Żałośnie patrzy na mnie z dala,  
Cóż pomóc mogę tu?  
Hej, razem chłopcy zbierzmy się,  
Poprawmy humor mu!

Ciągnijmy stare liny,  
Ubierzmy w żagle maszt,  
Choć skrzypią zardzewiałe bloki  
Żaglowców wspominając czas.  
Niech wiatr wypełni białe płótna  
I znów popłynie pieśń,  
Co rytmem swoim setki lat  
Do pracy niosła chęć.

I popłyniemy pod Cape Horn  
By z falą zmierzyć się,  
Zobaczyć cielsko wieloryba,  
Jak lekko w oceanie mknie.  
Popłyniemy do nieznanych lądów  
By skarby znaleźć tam.  
Dziś za przygody jeden łyk  
Wypijmy wina dzban.

Kto zgadnie, ile przetrwa tu  
Zakotwiczony wrak?  
Przy której fali zniknie w morzu  
Na wieczność zagrzebany w piach?  
Lecz zanim silne fale sztormu  
Dokończą pracę swą,  
Na pokład wejdzmy jeszcze raz,  
Nim pójdzie ship na dno.